

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 80)

z dnia 3 października 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 80)

3 października 2012 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, dokonała:

– podsumowania posiedzenia wyjazdowego Komisji, przedstawienia wniosków i propozycji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** zastępca dyrektora Biura Spraw Międzynarodowych, **Joanna Kowalska**, **Agata Jackiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Witam na trzecim w dniu dzisiejszym posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Będzie to najkrótsze posiedzenie – tak myślę – chyba że panowie posłowie będą skłonni do dłuższej rozmowy, ale zakładam, że jeden z najciekawszych w dniu dzisiejszym punktów naszego wyjazdowego posiedzenia jest jeszcze przed nami. Na początek taka informacja, że spotykamy się za dziesięć dziewiętnasta przed wejściem tak, żeby być na miejscu o godzinie siódmej, dziewiętnastej.

Podsumowanie wyjazdowego posiedzenia Komisji.

Przede wszystkim chciałabym bardzo serdecznie podziękować za inicjatywę pana przewodniczącego Sztorca.

Pierwszy wniosek, jaki się nasuwa, jest taki, żebyśmy podtrzymali tradycję wyjazdowych posiedzeń Komisji. Pani poseł Senyszyn mówiła o tym, że wyjazdowych posiedzeń Komisji jest coraz mniej z różnych względów. Bardzo się cieszę, że doszło do obecnego spotkania wyjazdowego. Zdaję sobie sprawę z tego, że dla niektórych było to duże wyzwanie przede wszystkim komunikacyjne, ale myślę, że takie zakątki Polski warto również, a może w szczególności oglądać, warto zobaczyć, jak się zmieniają różne części Polski. Myślę, że patrząc z perspektywy dzisiejszego dnia, nikt nie żałuje przyjazdu tutaj, a to jeszcze nie koniec, nie koniec wyjazdu, nie koniec atrakcji. Myślę, że w każdym półroczu będziemy próbowali planować takie posiedzenie. Propozycji na przyszły rok jeszcze nie ma, chociaż na pewno będę chciała namówić państwa do wizyty na drugim krańcu Polski, czyli na Północy. Może niekonieczne w Gdańsku, ale myślę, że w tej części Polski również możemy zorganizować ciekawe posiedzenie.

Dziękuję panu wójtowi za serdeczne przyjęcie. Gratuluję tego wszystkiego, co mogliśmy tutaj zobaczyć, wszystkich inwestycji, tego jak rozwija się gmina, jak rozwija się powiat. Mam nadzieję, że niedługo tutaj wrócimy i znowu będziemy mogli zobaczyć, jak gmina i część regionu poszły do przodu, jak może stanowić przykład dla innych gmin w Polsce. A więc duże brawa, duże gratulacje. Zakładam, że następnym razem spotkamy się na pływalni już nie jako obserwatorzy, ale jako ci, którzy sprawdzają na własnej skórze, czy woda w basenie jest czysta.

Mam takie pytanie, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos. Bardzo proszę, pan przewodniczący Napieralski. Tylko do mikrofonu. Jest prośba, żeby podać mikrofon.

Poseł Grzegorz Napieralski (SLD):

Skoro nie ma propozycji, pani przewodnicząca, oczywiście oprócz pani propozycji, proponuję kolejne spotkanie tam, gdzie wszyscy jako Polacy rozbieraliśmy szlaban, kiedy wstępowaliśmy do Unii Europejskiej. Było to pokazywane w roku 2004. Proponuję wyjazd do województwa zachodniopomorskiego, jeżeli byłoby to możliwe. Nie Szczecin. Szczecin jest miastem wojewódzkim i jakoś sobie radzi. Na przykład Świnoujście czy inne

miejsowości, gdzie, zanim byliśmy w Unii Europejskiej, naprawdę było bardzo dużo inwestycji ze środków Unii Europejskiej. Pierwsze euroregiony powstawały na granicy zachodniej. Pierwsza wymiana młodzieży, pierwsze obozy np. Polska – Niemcy, Polska – Szwecja, Polska – Dania. Bardzo fajne inicjatywy. Warto byłoby to zobaczyć. Być może warto byłoby zorganizować wraz z regionem Pomerania, czyli zaprosić i Duńczyków, i Szwedów, i Niemców wówczas do Szczecina czy do innego miejsca. Gdyby spotkało się to z akceptacją Prezydium, to proponuję. Chciałbym zgłosić deklarację, że postaram się wszystko zorganizować od naszej strony wojewódzkiej tak, żeby wyglądało to tak profesjonalnie jak tutaj dzisiaj, w pięknym miejscu, z pięknym zwiedzaniem. Niestety nie mamy wód mineralnych, ale mamy ciekawe inne miejsca, również lecznicze.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Kępiński.

Poseł Adam Kępiński (RP):

Pójdę tym samym śladem. Chciałbym jeżeli będzie to możliwe i będzie akceptacja – oczywiście terminy są do dogrania – zaprosić na Opolszczyznę, gdzie wydaje się, że Unia Europejska zawitała przynajmniej kilka lat wcześniej niż w całej Polsce, dlatego że wydałiśmy paręset tysięcy paszportów.

Poseł Grzegorz Napieralski (SLD):

Ale przyznaj, że trochę później po Szczecinie. Tak po znajomości.

Poseł Adam Kępiński (RP):

Dobrze, nie, nie, OK. Niech kolejność zgłoszeń będzie obowiązująca.

W każdym razie naprawdę Opolszczyzna to Europa dużo wcześniej niż formalnie w całej Polsce. Chyba jest to też warte podkreślenia. Możemy to wykorzystać jako dobrą monetę, żeby nie antagonizować regionów i często nie utrzymywać złych stereotypów. Są dwujęzyczne tablice i chlubimy się tym, broń Boże, nie uważamy tego za nic złego.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Ponieważ pan poseł powiedział o dwujęzycznych tablicach, dodam tylko, że na Pomorzu – nie chcę się licytować – też są dwujęzyczne tablice w języku polskim i w języku kaszubskim.

Poseł Tomasz Makowski (RP):

Pani przewodnicząca, na Warmii i Mazurach też są dwujęzyczne w językach polskim i litewskim, ale nie o tym chciałem powiedzieć, ponieważ nie będę lobbował za Obwodem Kaliningradzkim, gdzie teraz jest mały ruch graniczny i możemy tam swobodnie się przemieszczać.

Przede wszystkim chciałbym podziękować poza Prezydium za zorganizowanie pierwszy raz wyjazdowego posiedzenia Komisji. Dlaczego? Dlatego że jest to potrzebne dla wszystkich parlamentarzystów, żeby namacalnie zobaczyć nie u siebie w regionie, ale w innych regionach, w jaki sposób Polska zmieniła swój wizerunek.

Dziękuję gospodarzom terenów, panu staroście, którego nie ma, panu wójtowi, panu prezesowi, ponieważ przygotowaliście naprawdę świetny materiał i pomogliście to zorganizować. To tak na koniec. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Sztorc.

Poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Na koniec dziękuję wszystkim, że odważyliście się przyjechać. Miałem obawy, wiem, że ciężko jest się zebrać.

Na koniec – oczywiście nie jest to jeszcze koniec, ponieważ coś czeka na nas – jeżeli pobyt ten pozostanie jako miłe wspomnienie, bardzo się cieszę. Myślę, że może i w przyszłości zawitacie już niekoniecznie w ramach Komisji, ale indywidualnie. Jestem częstym gościem, może się zobaczymy. W każdym razie jest mi przyjemnie i będzie jeszcze bardziej, jeżeli uznacie, że oprócz pracy Komisji, warto było. To tyle. Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Brawa dla pana posła jeszcze raz.

Zamykam posiedzenie Komisji. Spotykamy się za dziesięć siódma.